

sobota, 09.11.2024

Bazylika na Lateranie - Matka i Głowa Wszystkich Kościołów Miasta i Świata [1 Kor 3, 9b-11. 16-17]

Bracia: Wy jesteście Bożym budowlą. Według danej mi zasady Bożej, jako roztropny budowniczy, położycie fundament, kto inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus. Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nie jesteście.

>P<

Dziś w liturgii Kościoła obchodzimy święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. Jej pełna nazwa brzmi: Papieska Arcybazylika Najświętszego Zbawiciela, św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty na Lateranie. Jest to Matka i Głowa Wszystkich Kościołów Miasta i Świata. To właśnie ona, a nie jak mylnie się uważa Bazylika św. Piotra na Watykanie, jest katedrą biskupa Rzymu, czyli papieża. Pierwsza świątynia w tym miejscu powstała na początku III wieku. Katedra ta znajduje się w gronie czterech bazylik większych. Kolokwialnie powiedzielibyśmy, że jest to najważniejszy kościół chrześcijaństwa. Dzięki rok rocznie obchodzonemu świętu, które przypada właśnie 9 listopada, uświadamiamy sobie prawdę, że mamy wiele pięknym miejsc przebywania Boga na ziemi, przestrzeni modlitwy, spotkań z Nim, słuchania Jego słowa, sprawowania sakramentów świętych. Miejsca te jakże często stają się także niesamowitymi przestrzeniami historii, sztuki i kultury. Nie możemy jednak zapomnieć - i o tym przypomina nam także dziś św. Paweł - że wszyscy ochrzczeni, jesteśmy świątyniami Boga. W nas również przebywa Bóg. Posiadamy Jego ożywczego Ducha, który podtrzymuje nas w istnieniu, prowadzi do miłowania Boga i innych ludzi. To Boży Duch usposabia nas do życia w wolności, prawdzie i miłości. Nasze ciała i dusze, podobnie jak świątynie wybudowane z kamieni, również wymagają opieki, zadbania i szacunku. To w nich nade wszystko prowadzimy Boże życie. Bądźmy za to wdzięczni.

fot. własne autora